

BRE/ZU

8 stycznia 1969r.

299

HW/.

Komisje Wojewódzkiej Rady Narodowej zakończyły prace nad projektami planu gospodarczego i budżetu województwa na rok 1969. Plan i budżet uchwalone zostaną na najbliższej sesji WRN, jaka odbędzie się w Bydgoszczy 17 stycznia. Wojewódzka Rada Narodowa nakreśli także podstawowe założenia planu gospodarczego na rok 1970-ty.

BRE/ZU

8 stycznia 1969r.

ZU/.

Nad przygotowaniem do mającego się odbyć w marcu tego roku V Kongresu Zjednoczonego Stronnictwa Ludowego obradowało dzisiaj w Bydgoszczy plenum Wojewódzkiego Komitetu ZSL. W najbliższym czasie odbędą się na Pomorzu otwarte zebrania kół ZSL, a następnie powiatowe zjazdy sprawozdawcze, na których zostanie dokonany wybór delegatów na Kongres. Przeszło 33-tysięczną wojewódzką organizację Stronnictwa na Kongresie reprezentować będzie 66-ciu delegatów.

Podczas dzisiejszego plenarnego posiedzenia Wojewódzkiego Komitetu ZSL wiele uwagi poświęcono ~~sprawom~~ problemom usprawnienia metod zarządzania gospodarką rolną, ~~wskazywano~~ wskazywano na potrzebę zwiększenia troski ze strony administracji terenowej i PGR-ów w sprawie zagospodarowania ziemi, znajdującej się bez stałego użytkownika. Ponadto zwracano uwagę na zagadnienie lepszego zaopatrzenia handlu wiejskiego, zwłaszcza w artykuły przemysłowe, służące produkcji rolnej, oraz problemy usprawnienia opieki zdrowotnej nad ludnością wiejską.

ZU/.

Duże zainteresowanie wśród publiczności teatralnej wzbudza widowisko g historyczne oparte na poemacie Adama Mickiewicza - Konrad Wallenrod, wystawione przez Teatr Ziemi Pomorskiej w Grudziądzu. Spektakl reżyserował Kazimierz Sułkowski, a autorami oprawy scenicznej są: Zbigniew Klimczuk i Marcin Wencel.

Wallenroda obejrzało już przeszło 10 tysięcy widzów z różnych miast i miasteczek Polski Północnej, które odwiedza teatr grudziądzki. Przedstawienie prezentowane jest, zbiegiem okoliczności na terenach, gdzie ongiś panoszył się zaborczy zakon, po którym pozostały ruiny zamków krzyżackich. Właśnie na Rynku w Grudziądzu Krzyżacy ścięli chorążego ziemi chełmińskiej Mikołaja z Ryńską, który pod Grunwaldem przeszedł na stronę wojsk Władysława Jagiełły. Innymi przykładami pomorskich wallenrodów byli bracia Bażyńscy, którzy wpierw pozostawali na służbie krzyżackiej, a następnie odegrali ważną rolę w wojnie trzynastoletniej przeciw zakonowi. Tak więc postać kreowana przez wielkiego poetę miała wiele rzeczywistych odnośników.

ZU/

Dużym powodzeniem sieszy się wystawa prac uczestników Międzynarodowego Pleneru Malarskiego, jaki odbył się w lipcu ubiegłego roku w Brodnicy. Ekspozycja ta czynna jest w salach Biura Wystaw Artystycznych w Bydgoszczy i w związku z dużym zainteresowaniem przedłużono czas jej trwania do najbliższej niedzieli włącznie. Po Bydgoszczy efekty malarskiego pleneru będą mogli obejrzeć mieszkańcy Brodnicy.

ZK/ Mają powody do zdenerwowania mieszkańcy Bydgoszczy. ~~Tylko po co?~~ A przecież wszystkiego można było uniknąć, gdyby...

Właśnie gdyby... Gdyby na przykład, lepiej i staranniej przede wszystkim zbudowano główny rurociąg zasilający miasto w wodę pitną.

W oczekiwaniu na kolejną - dokładniej 80-tą awarię wodociągowej magistrali - z przykrością odnotowujemy następny przykład niedbalstwa. Tym razem sprawa dotyczy handlu detalicznego.

W ciągu ostatnich dwóch dni wypowiedziano pod adresem sklepów spożywczych MHD i PSS w śródmieściu tyle gorzkich, co nie nadających się do powtórzenia słów - że śmiało można przyjąć, iż norma w tym zakresie została wykonana na dobre pół roku. Bo jak tu się nie denerwować? Wracasz w godzinach popołudniowych po ciężkiej pracy, wchodzisz do sklepu z zamiarem nabycia chleba i zamiast towaru słyszysz odpowiedź: "nie ma i dziś już nie będzie". Więc z uporem żądasz czegoś w zamian, pytając: "Więc może bułki są?" - Nie, również nie ma. - Sprzedane.

Tracisz czas i odwiedzasz na próżno kolejne sklepy. Bez skutku.

Przyczyna ~~zdawałoby się~~ ^{całko zamieszania} powszednia. W śródmieściu miasta zamknięto dwa sklepy, w tym jedną piekarnię, by przeprowadzić remont, natomiast w trzecim sklepie urządzono remanent. Dostawy pieczywa do pozostałych sklepów, choć nieco zwiększone, okazały się niewystarczające.

Ba! "Samosia" przy Alejach 1 Maja nie tylko że sprzedała dostarczony wczoraj wieczorem chleb, przeznaczony na dzisiejszy ranek, ale nie zdołała do zamknięcia sklepu utrzymać ciągłości sprzedaży.

Robotnik otrzymuje wynagrodzenie za fizyczną pracę, natomiast osoby zajmujące się dobrym funkcjonowaniem sieci handlowej otrzymują pieniądze również za pracę. Nazwijmy rzecz skrótowo - za myślenie. Powstaje proste pytanie: czy należy w jednym czasie zamykać kilka sąsiednich sklepów, na co wyraża zgodę Miejski Wydział Handlu? Czy w dyrekcjach MHD i PSS zapomniano, by spowodować zwiększone dostawy pieczywa do pozostałych sklepów, pamiętając o tym, że właśnie w śródmieściu zaopatrują się przy okazji również mieszkańcy innych dzielnic miasta.

Fakty wskazują na to, że ktoś tam znowu o czymś zapomniał. A my jesteśmy zdania, że głowa służy nie tylko do estetycznego wykończenia ciała. -